Nr. 42. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Piątek 16 Marca 1923.

Rok XLII

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

Premjer Sikorski o naszych granicach wschodnich

Kraków, 14 marca.

Gdy jenerał Sikorski obejmował ster rządów, nawet zwolennicy i przyjaciele jego byli nieco zaniepokojeni i zadawali sobie nie bez troski pytanie, czy nowy premjer podoła zadaniu. Jenerał Sikorski, jako organizator i jako wódz w polu, ma swoją zaszczytną kartę w dziejach naszych wojen i naszej armji, stanąwszy jednak na czele gabinetu, znalazł się zarazem na gruncie, dotąd dla siebie obcym i bardzo śliskim. Ale okazało się już po pierwszem »exposé« premjera, że zaniepokojenie jego przyjaciół nie było uzasadnione. Jenerał Sikorski na swoim cywilnym posterunku zachował najcenniejsze zalety żołnierskie, otwartość, prawdomowność i energję, a równocześnie wżył się odrazu w wymogi środowiska politycznego, w którem nie przecina się mieczem węzłów gordyjskich, ale się je bardzo cierpliwie stara rozwikłać. Jenerał Sikorski, obok prezydentury gabinetu, objął tekę ministra spraw wewnętrznych, a w dziedzinie polityki zagranicznej podjął doniosłą inicjatywę: na czas pobytu w Paryżu ministra spraw zagranicznych, Skrzyńskiego, objął kierownictwo tego ministerstwa.

W tej akcji obecnego rządu polskiego na polu polityki zagranicznej wysuwa się na pierwszy plan sprawa uznania przez koalicję naszych granic wschodnich. Ona też była przedmiotem wtorkowego posiedzenia Sejmu, na którem premjer Sikorski w odpowiedzi na interpelację posła Dąbskiego wygłosił dłuższe przemówienie. O kwestji uznania naszych granic wschodnich przez koalicję pisaliśmy już w chwili, gdy minister Skrzyński wyjechał do Paryża, nie mamy już więc potrzeby ponownego formułowania naszych zapatrywań. Tutaj podnosimy tylko, że zapatrywania nasze, będące zresztą jedynie wyrazem głębokiego przekonania całego narodu, podziela również premjer Sikorski.

»Granice wschodnie — mówił premjer — są ustalone traktatem ryskim i nie mogą być kwestjonowane. Istnieją one dla nas, jako bezsporne, wymagają jednak ze stanowiska międzynarodowego ze strony mocarstw zachodnich formalnego uznania«.

Z problemem granic wschodnich łączą się dwie sprawy pierwszorzędnej doniosłości: sprawa Małopolski wschodniej i sprawa ziemi Wileńskiej. I znowu oświadczenie premjera Sikorskiego zgodne jest z wolą narodu i z faktycznym stanem rzeczy. Wśród oklasków oświadczył premjer Sikorski, że »rząd polski nie mógłby się zgodzić na żadne zastrzeżenia, od którychby czynionoby zależnem wcielenie Małopolski wschodniej do Rzeczypospolitej. Ktokolwiek kwestjonuje przynależność całej Małopolski do Rzeczypospolitej, ten kwestjonuje elementarne podstawy Polski i elementarne podstawy tej obronności«. Po dokonaniu formalnego uznania tego faktu przez koalicję, rząd polski lojalnie wykona swoje zobowiązania wobec Małopolski wschodniej. Równie stanowczo zaznaczył premjer nieodwołalną przynależność Wileńszczyzny do Polski, dodając do tej deklaracji następującą przestrogę: »Ktokolwiekby to kwestjonował, ten musi być przygotowany, że zakusy te będą odparte przez państwo polskie bezwzględnie przy pomocy każdego środka, jaki stoi do naszej dyspozycji«.

Granica polsko-litewska musi być w pewnych drobnych zresztą szczegółach poprawiona na korzyść naszą, zaś granicę polsko-łotewską i polsko-rumuńską załatwia między sobą Polska, Łotwa i Rumunja.

Jakie jest stanowisko koalicji? Na pomoc Francji może liczyć stanowczo, Anglja odnosi się z prawdziwą życzliwością do naszej sprawy, co premjer z radością podkreślił, Włochy są nam zasadniczo przychylne, a wreszcie Japonja nie ma żadnego powodu do szkodzenia nam. Mimo to jednakże należy z całą skrupulatnością czuwać nad tą sprawą, ażeby zapobiec bardzo przykrym niespodziankom. Premjer dwukrotnie o tem wspomina. I tak w toku swojej deklaracji powiedział premjer: »Nie należy jednakże poddawać się zawcześnie optymizmowi, nie jest bowiem rzeczą dziwną, że tak wrogowie Polski, jak i wrogowie ostatecznego utrwalenia się stosunków w Europie środkowej i wschodniej, podejmują w ostatnich dniach energiczne wysiłki, aby nasze zamiary nie zostały zrealizowane. Przy ostatecznem formułowaniu decyzji Rady ambasadorów zajśćby mogły przeto niespodzianki, które przez nieodpowiednią redakcję tej decyzji mogłyby zakwestjonować całą wartość tak przychylnego stanowiska wymienionych przezemnie poprzednio mocarstw«. Kończąc zaś swoje przemówienie, oświadczył premjer: »Jak stwierdzają dotychczasowe informacje, rządy wymienionych mocarstw zachodnich zasadniczo podejmują postulaty Polski. W samej tylko Radzie ambasadorów, w komisji redakcyjnej, powstały trudności, które przez niewłaściwe ujęcie odnośnych decyzyj mogłyby przekreślić, względnie pomniejszyć te walory, jakie Polska odniosłaby wskutek rozstrzygnięcia. Z tego też względu rząd, który dotychczas całą tą sprawę traktował bez zbytniej nerwowości, zdecydował się skierować do Paryża ministra spraw zagranicznych, a, dając mu wiążące dyrektywy, będzie w ten sposób usilnie czuwać nad tem, aby w ostatecznym momencie ta trudna sprawa została zgodnie z potrzebami państwa polskiego załatwiona«.

Na te »trudności« wskazywaliśmy równie w naszym artykule onegdajszym. Nie braknie ich prawdopodobnie i dlatego rząd musi czuwać. Wzywamy rząd do wytężenia całej energji, a zarazem powtarzamy, że w tej obronie całości naszego państwa ma on za sobą niepodzielnie cały naród.

STRONNICTWA O „EXPOSE" PREMJERA.

Warszawa, 14 marca. (AW). Bezpośrednio po wczorajszem „exposé" Sikorskiego, „Kurjer Polski" zwrócił się do wybitnych parlamentarzystów z zapytaniem o opinję o deklaracji premjera. Przedstawiciele najważniejszych czterech stronnictw **wypowiedzieli się jednomyślnie z dużem uznaniem o energicznych krokach rządu, mających na celu ustalenie prawno-politycznego położenia granic wschodnich.**

Prezes Chadecji, **Chaciński**, oświadczył, **że cała Izba przyjęła dekiarację premjera z dużą ulgą i zadowoleniem,** szczególnie dobre wrażenie sprawiły słowa Sikorskiego o Wilnie i okręgu wileńskim. Z głębokiem zadowoleniem przyjęliśmy zapowiedź, że Polska, opierając się na traktacie wersalskim, **nie pozwoli nikomu mieszać się do jej spraw wewnętrznych.**

Wiceprezes „Piasta", **Dąbski**, powiedział: Słusznie premjer Sikorski podkreślił tę niesłychaną anomalję, że szóste z rzędu 30-miljonowe państwo w Europie, spełniające doniosłą misję cywilizacyjną i pokojową w środkowej i wschodniej Europie, **nie ma dotąd formalnie potwierdzonych granic wschodnich.** W granicy naszej oznaczonej traktatem ryskim, nie da się nic poprawić, można ją tylko formalnie zatwierdzić. Co do granicy litewskiej, **słusznie powiedział Sikorski, że konieczne są korektury na korzyść Polski** w porównaniu z obecną prowizoryczną linją demarkacyjną. Dąsy i pogróżki litewskie przestały już robić w Polsce wrażenie. Są one tylko chęcią wytargowania lepszych warunków od mocarstw, które boją się wojny.

Poseł **Wachowiak**, prezes N. P. R., zaznaczył, że przemowa Sikorskiego **sprawiła w całym Sejmie doskonałe wrażenie i że jest ona żywem odbiciem nastrojów i opinji całego kraju,** który z niecierpliwością oczekuje od sprzymierzonych rozwiązania sprawy granic Polski.

„Wyzwolenie", jak stwierdza wiceprezes tego klubu, **Rudziński**, przyjęło „exposé" Sikorskiego **bardzo przychylnie.** Podkreśla ono zdrowy optymizm premjera co do rozstrzygnięcia tak ważnych zagadnień, jak uprawomocnienie granic wschodnich. Nawet pewne obawy co do Galicji wschodniej zostały rozwiązane w przemówieniu Sikorskiego.

PRZYCHYLNE GŁOSY PRASY.

Warszawa, 14 marca. (AW). Przychylnie brzmią również artykuły wstępne i wrażenia sprawozdawców parlamentarnych w dzisiejszej prasie porannej która, formułując swoje wrażenia nad oświadczeniem Sikorskiego, podkreśla również, że szef rządu po raz pierwszy od czasu swojego urzędowania zrzucił mundur wojskowy i stanął przed Sejmem w cywilnem ubraniu. Poseł Stroński w „Rzeczypospolitej" stwierdza, że chociaż przemówienie Sikorskiego nie przyniosło nic nowego, **może właśnie dlatego jest niewątpliwie pożyteczne i uspokaja kraj, a zagranicę usposabia bardzo przychylnie dla Polski.** Premjer wyjaśnił stanowisko Polski do wielkich mocarstw sprzymierzonych, dając wszechstronnie oświetlony obraz tego stosunku, który wobec ostatniej korespondencji z Poincarem mógł zrobić wrażenie, że jest jednostronnie oświetlony. Oświadczenie Sikorskiego **będzie przyjęte w kraju z wielkiem zadowoleniem,** gdyż wyjaśnia niepokojące wiadomości, powstające w związku z obradami Rady ambasadorów.

„Kurjer Polski" podkreśla w przemówieniu premjera Sikorskiego dwa momenty: Zdecydowanie mocne zaakcentowanie **niemożności jakichkolwiek ograniczeń naszej suwerenności nad Galicją wschodnią przez nowe zastrzeżenia co do stanowiska prawnopaństwowego tej ziemi,** oraz wybitnie pokojowe tendencje Polski. Stan sprawy granic w deklaracji Sikorskiego można krótko określić tak: Na paryskie portraktacje patrzeć możemy ze spokojem i ufnością, ale śledzić **jej musimy bacznie i dokładnie.**

„Kurjer Poranny" między innemi w takich słowach określa zdjęcie munduru przez jenerała Sikorskiego: Sikorski w mundurze, czy w marynarce, jest jednym z najwybitniejszych wodzów polskich, który w dalszym ciągu walczy o Polskę, tak, jak walczył o nią pod Nasielskiem. Miejmy nadzieję, że złożenie munduru nie jest znakiem zerwania **z tą energją woli i wytrwania, które symbolizuje mundur wodza.**

Uznanie wschodnich granic Polski przez Radę ambasadorów

Warszawa, 14 marca (AW). Korespondent »Gazety Warszawskiej« donosi z Paryża: Komisja Laroche'a przedłożyła konferencji ambasadorów propozycje **uznania ze strony Rosji granicy faktycznej, zaś ze strony litewskiej uznania linji demarkacyjnej z dnia 3 lutego br. za granicę i wreszcie w Małopolsce wschodniej przyznania Polsce suwerenności i przyjęcia do wiadomości faktu udzielenia przez Sejm polski samorządu województwom wschodnim.**

Warszawa, 14 marca (Tel. wł.) Dziś wieczorem nadeszła tu wiadomość ajencji Havasa, że **Rada ambasadorów uznała wschodnie granice Polski, dotychczas określone.**

Podróż ministra Skrzyńskiego do Paryża

Bruksela, 14 marca (PAT). Przejeżdżającego do Paryża ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego powitał na dworcu w Antwerpji poseł Sobański i konsul Downarowicz. Na dworcu w Brukseli powitali ministra **w imieniu belgijskich władz** dyrektor protokółu Robens de Scheidauer.

Paryż, 14 marca (PAT). Minister **Skrzyński** przybył tu wczoraj o godz. 23.

POSEŁ ZAMOYSKI U PREZYDENTA POINCAREGO.

Paryż, 14 marca (PAT). Poincare przyjął wczoraj posła polskiego ministra pełnomocnego Zamoyskiego.

Okupacja a nie aneksja

Bruksela, 14 marca (PAT). Omawiając komunikat o konferencji francusko-belgijskiej korespondent Agencji Havasa podkreśla polityczne znaczenie tego oświadczenia, uczynionego na prośbę Belgji, **które uroczyście podkreśla intencję Francji i Belgji ewakuowania zagłębia Ruhry.** W przeciwieństwie do twierdzeń niemieckiej propagandy, Francja i Belgja oświadczają, że **nie mają żadnej ubocznej myśli co do aneksji wspomnianego terenu, zastrzegają się jednakże, że zrzekną się zastawu tylko w miarę dokonania wypłat przez Niemcy, co zresztą zgodne jest ze systemem ustalonym w roku 1870 przez Bismarcka.**

KOMENTARZ FRANCUSKI.

Wiedeń, 14 marca (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża: Komunikat o konferencji brukselskiej jest sensacją i żywo jest komentowany. Na Quai d'Orsay oświadczono, że **przecenia się znaczenie przedostatniego ustępu komunikatu, jeżeli się go uważa za dowód zmiany polityki francusko-belgijskiej.** Francja i Belgja nie myślały o tem, aby się na stałe usadowić w zagłębiu Ruhry, z **drugiej zaś strony może uchodzić za pewne, że ewentualne propozycje niemieckie muszą być zagwarantowane poważnemi zastawami, jeżeli ma nastąpić stopniowe opróżnienie zagłębia Ruhry.** Na Quai d'Orsay zapewniają dalej, że komunikat o konferencji brukselskiej nie jest bynajmniej pierwszym krokiem francusko-belgijskim celem spowodowania rokowań, i nie jest też jeszcze ustalonem, jak Francja się zachowa, gdyby Niemcy miały przedłożyć poważne propozycje. Według francuskich poglądów **nie mają rokowania widoków, jak długo rząd Rzeszy podtrzymywać będzie w obsadzonych terytorjach rozporządzenia o widocznie wrogim charakterze wobec władz okupacyjnych.** Dzisiejszy »Temps« zamieszcza artykuł wstępny, w którym wyraźnie podkreśla, że warunkiem wstępnym dla ewentualnych rokowań jest zniesienie dotychczasowych zarządzeń niemieckich.

ENERGICZNE ULTIMATUM JENERAŁA FRANCUSKIEGO.

Wiedeń, 14 marca (AW). »Neue Fr. Presse« podaje, że w związku z zamordowaniem francuskiego oficera i urzędnika kolejowego w Buer, zakomunikował głównodowodzący 32 korpusem jenerał Caorn magistratowi w Buer, że **na wypadek dokonania jakiegokolwiek mordu w przyszłości na jednym z Francuzów, zostanie rozstrzelany bez sądu trzymany jako zakładnik burmistrz miasta Buer.** Za ten krok jest gotów **jenerał przyjąć pełną odpowiedzialność** i pod pewnemi warunkami stawić się nawet przed francuskim, niemieckim albo międzynarodowym sądem.

Stanowisko Anglji

Wiedeń, 14 marca (AW). »Neues Wiener Journal« zamieszcza oficjalny komunikat rządu angielskiego, **który kładzie kres rozsiewanym przez propagandę niemiecką pogłoskom o sympatjach angielskich dla Niemiec.** Rząd angielski oświadcza: wobec **rozszerzanych w o**statnich czasach najrozmaitszych wiadomości o polityce angielskiej, uważa rząd za stosowne **z naciskiem powtórzyć, że Anglja chce również** jak i Francja **otrzymać od Niemiec możliwie najwięcej z tytułu reparacyj.** Anglja życzy gorąco Francji **najlepszego wyniku jej obecnej akcji.** Jakkolwiek jest Anglja przekonana, że obecna polityka Francji sprowadzi więcej trudności, niż jakakolwiek inna, to zastrzega się rząd angielski, przed tłómaczeniem tego przekonania, że odnosi się z sympatją do Niemiec, **raczej oznacza to wręcz coś przeciwnego.**

Rządy litewskie w Kłajpedzie

Kowno, 14 marca (AW). Komisja kłajpedzka w Kownie rozpoczęła swe prace, ustalając następujący porządek załatwienia sprawy: 1) praktyczna strona wprowadzenia **waluty litewskiej,** 2) **przystosowanie taryf celnych litewskich dla Kłajpedy,** 3) **ulepszenie komunikacji między Litwą a Kłajpedą.** Komisja wyłoniła dla tych spraw odnośne podkomisje.

O POROZUMIENIE NIEMCÓW KŁAJPEDZKICH Z LITWINAMI.

Kłajpeda, 14 marca (AW). »Deutsche Heimatsbund« wysłał do komisarza litewskiego Smetenasa delegację z memorjałem, wskazującym na możliwość **porozumienia Niemców kłajpedzkich z Litwinami.** Memorjał proponuje wspólną linję polityczną **antifrancuską i antipolską.** Poza tem memorjał żąda utrzymania języka niemieckiego w szkole i urzędach, wolności wyznań i prawodawstwa społecznego. Memorjał domaga się utworzenia państwa związkowego litewskiego z terytorjum Litwy i Kłajpedy, pod względem zaś zarządu wewnętrznego zachowania autonomji, polegającej na tem, iż wybrane w drodze wyborów powszechnych ciało prawodawcze wyłoniłoby **rząd krajowy.**

O RATOWANIE FINANSÓW M. WARSZAWY.

Warszawa, 14 marca (PAT). Pisma donoszą: Wczoraj delegaci władz miejskich udali się do prezydenta Rzeczypospolitej, celem poinformowania go o **krytycznej sytuacji finansowej miasta.** Delegaci wręczyli prezydentowi memorjał, uzasadniający konieczność udzielenia miastu **natychmiastowej pomocy finansowej ze skarbu państwa,** oraz wyjaśnili, jakie zarządzenia przedsięwzięły już władze miejskie, celem naprawienia obecnego fatalnego położenia miasta pod względem finansowym.

KARY ZA ZWŁOKĘ W SPŁACIE

Warszawa, 13 marca (AW). W najbliższych dniach zostanie ogłoszona **w** Dzienniku ustaw ustawa, uchwalona przez Sejm i Senat, dotycząca **kar za zwłokę w spłacie podatków.** Przewidziane w tej ustawie kary za zwłokę są dość wysokie, wynoszą bowiem **10 proc. miesięcznie od zaległej sumy.**

POSEŁ ŁOTEWSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 14 marca (Tel. wł.) Przybył tutaj były poseł łotewski przy rządzie polskim, obecnie zaś łotewski minister spraw zagranicznych p. **Hellat,** celem złożenia rządowi polskiemu listów odwołujących.

Dziś wieczorem p. Hellat złożył wieniec na grobie prezydenta śp. Narutowicza.

SPRAWY GDAŃSKIE W LIDZE NARODÓW.

Warszawa 14 marca (Tel. wł.) Najbliższe posiedzenia Rady Ligi Narodów rozpoczną się **1** kwietnia. Rozpatrywane będą między innemi **drobniejsze sprawy Gdańska.** Jak słychać, na posiedzeniach, na których zajmować się będzie Rada sprawami gdańskiemi, będzie obecny Wysoki Komisarz **Mac Donnel.**

PO POGROMACH W KOWNIE.

Kowno, 14 marca (AW). W wyniku pogromów w Kownie jest poszkodowanych wiele osób i sklepów. Niektóre sklepy wyglądają **jak po pożarze.** Stwierdzono, iż w pogromie brała wydatny udział młodzież akademicka.

O WZNOWIENIE STOSUNKÓW ROSYJSKO-FRANCUSKICH.

Wychodząca w Warszawie rosyjska »Swoboda« omawia aktualną teraz sprawę wznowienia stosunków francusko-rosyjskich i kończy swe wywody tak:

»Na drodze przyszłego przymierza francusko-rosyjskiego stanie w całej okazałości sprawa przyszłych stosunków polsko-rosyjskich. I trzeba powiedzieć szczerze, że ani Francja, ani Polska nie stawiają tej sprawy dostatecznie jasno. Temat ten jest przemilczany, odkładany do lepszych czasów. Ale jest to polityka strusia. Od sprawy stosunków polsko-rosyjskich polityka europejska »wymigać się« nie może i specjalnie przykrem jest, że Francja postawiła na porządku dziennym sprawę przymierza francusko-rosyjskiego, jak gdyby poza przyszłemi stosunkami polsko-rosyjskiemi. Dążąc do uspokojenia Europy wschodniej, w rzeczywistości daje powód do poważnych obaw«.

WOJENNY BUDŻET ROSYJSKI.

Charków, 14 marca (AW). Z ogłoszonego obecnie projektu budżetu na rok 1923 wynika, że **wydatki na zbrojenia** na lądzie i na morzu wynoszą w Rosji sowieckiej **231 miljonów rubli złotych,** czyli stanowią 25 proc. ogólnego budżetu wydatków państwowych. Wydatki na oświatę wynoszą zaledwie 5 proc., wydatki na walkę z epidemjami i hygieną nie dosięgają 2 proc. Tak wygląda budżet antimilitarystycznego komunistycznego państwa.

BEZNADZIEJNY STAN ZDROWIA LENINA.

Moskwa, 14 marca (AW). Dnia 12 bm. ukazał się nadzwyczajny dodatek »Prawdy« z biuletynem o stanie zdrowia Lenina. Pierwszy raz władze sowieckie oficjalnie stwierdzają, że **stan zdrowia Lenina jest bardzo ciężki.** W biuletynie, podpisanym przez doktorów Minkowskiego, Foerstera i Kramera, stwierdza się, iż **w ostatnich dniach nastąpiło pogorszenie. Prawa ręka i noga zostały sparaliżowane.** Biuletyn o stanie zdrowia będzie ogłaszany codziennie. W Moskwie dodatek nadzwyczajny został rozchwytany przez publiczność. Wrażenie ogromne. **Panuje powszechne przekonanie, że Lenin nie żyje już i że władze sowieckie pragną przygotować ludność do tej wiadomości.**

Sejm wobec walki z drożyzną

Jak już wczoraj donieśliśmy, toczyła się na wtorkowem posiedzeniu Sejmu ożywiona dyskusja na temat drożyzny i walki z lichwą. Punktem wyjścia tej dyskusji była wniesiona przez referenta komisji dla walki z drożyzną, posła Arciszewskiego, ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej.

Referent stwierdził, że od października ubiegłego roku do lutego bieżącego roku drożyzna wzrosła mniej więcej od 400—700 procent, a zarobki robotników i urzędników w tem tempie nie wzrosły, to też zdenerwowanie ogarnęło masy i gdzieniegdzie dochodzi do doraźnych wystąpień przeciwko sprawcom drożyzny. — Komisja do walki z drożyzną zajmowała się tem zagadnieniem na szesnastu posiedzeniach. Postanowiła zmienić artykuły ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej w tym sensie, aby nie wzbudzały wątpliwości, iż oszczędzają i zwalniają od odpowiedzialności tych, którzy magazynują środki żywnościowe w celu podbijania cen. Komisja wnosi poza tem szereg rezolucyj, zmierzających do wstrzymania wywozu artykułów, których brak, do ułatwienia miastom, współdzielniom i Kółkom rolniczym nabywania artykułów pierwszej potrzeby, do nowelizacji ustawy o odpowiedzialności i karach za przestępstwa w tej dziedzinie, wreszcie proponuje wybór **specjalnej komisji** dla zbadania stanu zabezpieczenia granic przed nielegalnym wywozem. Komisja ma się składać z dziewięciu posłów i w terminie miesiąca przedłoży Sejmowi wynik badań.

Poza tem proponuje komisja wybór komisji, złożonej z piętnastu członków do zbadania warunków, wypływających z ukształtowania się cen węgla, oraz sprawy wywozu węgla, rząd zaś zostaje wezwany do przedłożenia wniosków, zabezpieczających rządowi prawo do regulowania cen węgla.

Mniejszość komisji wnosi **o natychmiastowe wstrzymanie wywozu artykułów żywnościowych za granicę** i cofnięcie już wydanych pozwoleń bez względu na to, komu były wydane. Ustawa z dnia 5 sierpnia nie daje rządowi dostatecznych uprawnień wniknięcia do samego źródła, a źródło to jest tam, gdzie się koncentruje zboże, to jest w zbiornikach.

Poseł Chełmoński uzasadniał swoje poprawki od ustępu VII. rezolucji. Dotyczą one uzupełnienia, aby przy pomocy **kredytowej dla współdzielni stosowano się do planu,** który uprzednio podał się do wiadomości komisji sejmowej do walki z drożyzną.

Poseł Knatc proponował punkt pierwszy zmienić następująco: Sejm wzywa rząd do bezwzględnego zakazu wywozu środków żywnościowych za granicę w terminie do 1 września innych artykułów pierwszej potrzeby, o ile stosunek cen tych artykułów do cen na rynku wewnętrznym będzie wygórowany.

Poseł Frostig wyrażał się z pesymizmem o proponowanych środkach represyjnych. Jeżeli będą uchwalone, to tylko w stosunku do małych pośredników, a nie do wielkich paskarzy. Brak żywności w kraju istnieje. **Ludność ma dość lat głodowych** i ma prawo domagać się powrotu do przedwojennej stopy życiowej. Ludność miejska 70 procent zarobków wydaje na artykuły pierwszej potrzeby, na kawałek chleba. Na wsi wprawdzie jest także nędza, ale mniejsza, niż w miastach.

Poseł Gdyk wniósł rezolucję, wzywającą rząd do wydania zarządzeń, aby zboże i towary chlebowe, nadto owoce strączkowe, nie były przetrzymywane w magazynach kolejowych dłużej nad pięć dni, zaś po upływie tego czasu należy przeprowadzać wykup tych artykułów. Dalej wzywa się rząd do natychmiastowego wynagradzania osób, które wykryły składy żywności spekulacyjne, albo przemytników, dalej do poczynienia zakupów zboża i przetworów chlebowych, nadto tłuszczów zamagazynowania ich w magazynach rządowych, do uświadamiania społeczeństwa przez plakaty o wykrywaniu nadużyć żywnościowych.

Poseł Gościcki uważał wnioski komisji na ogół za umiarkowane i oparte na praktyce rzeczywistego życia. Drożyzna była wywołana przedewszystkiem **deprecjacją waluty,** nie można jej opanować środkami policyjnemi i zapomocą rozszerzenia ingerencji państwa. Mniejszość żąda zakazu wywozu artykułów. Na podstawie analizy cen, artykuły żywnościowe w Polsce **nie są bynajmniej droższe** (?), ceny innych artykułów wzrosły znacznie więcej. Pomimo wzrostu cen artykułów zwierzęcych w ostatnich tygodniach, są one niskie wobec przeciętnych cen innych artykułów. Niesłusznem **jest** twierdzenie, jakoby wzrost cen artykułów żywno-

ściowych w Polsce, podobnie, jak w innych krajach, odpowiadał przeciętnemu wzrostowi cen innych artykułów. Nie można więc mówić o specjalnej drożyźnie artykułów rolniczych (?!). Nasza polityka gospodarcza stosuje inną miarę do przemysłu, inną do rolnictwa. Od rolnictwa wymaga się najtańszej produkcji, a nie wymaga się tego od przemysłu. Teraz proponuje się bezwzględny zakaz wywozu produktów. Doprowadza to do jeszcze większej dysproporcji cen i sprowadza upadek rolnictwa (!). Zakaz bezwzględny wywozu byłby absurdem, chociażby dlatego, że posiadamy produkty, których nie możemy w kraju skonsumować. Zakaz wywozu stwarza tylko wywóz nielegalny. Przyczyną drożyzny nie jest więc cena produktów rolnych, ale inflacja i ciągła deprecjacja marki polskiej.

(Mowa posła Gościckiego zatacza i ustala „zaczarowane koło". Gdybyśmy czekać mieli na ustalenie waluty, to tymczasem zdusi nas drożyzna artykułów spożywczych. Takie produkty, których mamy nadmiar, a których jest bardzo niewiele, można wywozić. Ale ponadto tylko przez zakaz wywozu artykułów spożywczych może wpłynąć na obniżenie drożyzny. Przyp. Red.).

Eksperymenty ze „złotym idealnym" w historj'

W dyskusjach na temat teoretycznego złotego czyli stałego miernika wartości, czyto na forum sejmowem, czy też w prasie, nie uwzględniano dotychczas kwestji politycznej tego problemu, mianowicie, czy w historji gospodarczej są jakieś precedensy tego systemu i jaki one rezultat przyniosły. Owszem, słychać było nawet głosy, że nie można odnosić się z zaufaniem do ryzykownych eksperymentów, rzekomo nigdzie nie stosowanych i nie wypróbowanych.

Tymczasem fakta z dalszej i bliższej przeszłości przeczą wyraźnie temu, stwierdzając, że wprowadzenie stałego miernika wartości dawało jak najlepsze rezultaty. I tak już w 1812 w Rosji wprowadzono rubla srebrnego, jako jednostkę rachunkową, chociaż transakcyj dokonywano w rublach asygnacyjnych. Dla stosunków między dłużnikiem a wierzycielem obowiązywał kurs giełdowy, dla podatków zaś kurs podatkowy, który stosownie do wahań waluty ulegał zmianom. System ten, istniejący przez lat 27, doprowadził budżet rosyjski do równowagi, a wszyscy rosyjscy ekonomiści, badający ten okres historji monetarnej, stwierdzają dodatni wpływ określania podatków na podstawie stałego miernika.

Drugiego przykładu w tej kwestji dostarcza Łotwa, która w r. 1921 wprowadziła idealnego złotego, franka. Londyński »Economist« stwierdził, że fakt ten przyczynił się do ustalenia dochodów państwowych i do stabilizacji rubla łotewskiego. Okazało się również, że wprowadzenie idealnego miernika do budżetu nie sprowadziło, jak to przepowiadają nasze banki, dalszej deprecjacji banknotów, lecz że przeciwnie, doprowadzając budżet do równowagi, zatrzymało ich spadek.

W Rosji sowieckiej system ten dał wprawdzie w zakresie budżetowania inne wyniki, przypisać je należy jednak specyficznym warunkom, wśród których żyje to państwo. Doskonałe natomiast rezultaty tego systemu widzimy w dziedzinie kredytowej. Odkąd tylko Bank państwa i trzy inne banki otworzyły rachunki bieżące w czerwońcach i w idealnych złotych, zmysł oszczędności w społeczeństwie znacznie się ożywił i w krótkim czasie depozyty w idealnych rublach złotych wzrosły do przeszło do 4 miljonów na początku roku obecnego, i w ciągu stycznia o dalszych 700.000 rubli złotych.

Z obrad Izby handlowej i przemysłowej

Kraków, 15 marca.

Na wspólnem posiedzeniu komisji budżetowej i połączonych sekcyj, odbytem 13 bm. pod przewodnictwem prez. Tad. Epsteina, uchwalono udzielić subwencje: na »Tydzień Akademika« 100.000 mp., na budowę Domu im. ks. Skargi dla młodzieży rękod. i przem. w Krakowie 200.000 mp., na urządzenie Bursy przy Stow. rękodz. żyd. 200.000 mp., na schronisko dla repatrjantów 100.000 mp.

Do Kuratorjum Akademji handlowej w Krakowie wydelegowano pp. Zygmunta Bieżeńskiego, dyrektora Banku i S. Schechtera, prezesa Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa projektu ustawy o zasiłkach dla rezerwistów, przerzucającej cały koszt utrzymania rodzin rezerwistów w ciągu 8 tygod. ćwiczeń na sfery przemysłowe i kupieckie. Uchwalono zwrócić sęi do posłów i senatorów z kół gospodarczych z żądaniem zwolnienia handlu i przemysłu od wyłącznego obowiązku utrzymywania rodzin rezerwistów.

Izba opracowała opinję w sprawie statutu Zakładu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie, domagając się rewizji systemu opłat, decentralizacji działalności Zakładu, wreszcie redukcji świadczeń na rzecz Zakładu.

Na wezwanie ministerstwa spraw wojskowych wdrożyła Izba akcję zorganizowania w swym okręgu rękodzieła, celem podejmowania dostaw wojskowych.

Upoważniono prezydjum Izby do przyjęcia misji ekonomicznej Stanów Zjednoczonych, która z początkiem kwietnia w czasie objazdu Polski przybyć ma do Krakowa i Wieliczki. W sprawie taryfy kominiarskiej, oświadczono się za podwyższeniem obecnych stawek o 200 proc. w stosunku do opłat, obowiązujących od stycznia br.

KRONIKA

Kraków, 15 marca.

OBCHÓD IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Z inicjatywy krakowskich stowarzyszeń byłych legjonistów, Związku Strzeleckiego i P. O. W. odbędzie się dnia 19 bm. w poniedziałek w teatrze miejskim im. Słowackiego uroczyste przedstawienie ku uczczeniu imienin marszałka Piłsudskiego, protektora i członka honorowego tych stowarzyszeń. Odegrane będzie „Wesele", a przed przedstawieniem wygłosi przemówienie, poświęcone osobie komendanta p. Andrzej Strug z Warszawy.

ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW, ROCZNIKÓW 1883—1899. W uzupełnieniu obwieszczenia w sprawie jednorazowych zebrań kontrolnych rezerwistów-szeregowych, roczników od 1883 do 1899, podaje magistrat m. Krakowa, że rezerwiści, zamieszkali w Krakowie mają się stawić przed komisją kontrolną w następującym porządku: litera A 15 bm.; B 16, 17, 19 bm.; C 20; D 21, E—F 22; G 23, 24; H—I 26; J 27; K 28, 29 b. m. W miesiącu kwietniu K 3; L—Ł 4; M 5, 6; N 7, O—P 9, P 10; R 11, 12; S 13, 14, 16; T—U 17; W 18, 19; V, X, Z 20; Z 21. W wymienionych dniach według podanych liter mają się zgłaszać roczniki od 1899—1898 przed komisją kontrolną Nr I w koszarach Sobieskiego; od 1897—1896 przed komisją Nr II w koszarach Sobieskiego; od 1895—1894 przed komisją Nr III w Magistracie; od 1893—1892 komisja Nr IV w szkole Inwalidów ul. Wąska 1; w tej samej szkole od 1891, 1890—1889 komisja Nr V i od 1888, 1887—1886 komisja Nr VI, wreszcie w koszarach Batorego od 1885, 1884—1883 komisja Nr VII. Dodatkowe zebranie wszystkich roczników odbędzie się od A—Z 23, 24 i 25 kwietnia br.

ZAŻEGNANIE STRAJKU PRACOWNIKÓW PIEKARSKICH. We wtorek 13 bm. toczyła się do późnej nocy na Kotłowem konferencja między przedstawicielami obu grup piekarzy, a delegatami Związku czeladników piekarskich. W konferencji wziął udział inspektor pracy p. Smyczyński. Rezultatem obrad była obustronna zgoda na podwyżkę płac czeladników piekarskich w stosunku do klucza drożyźnianego, który wykazywał od czasu ostatniej regulacji płac personalu piekarskiego zwyżkę cen o 61'7%. Właściciele piekarń uzależnili przyznanie tych podwyżek od uzyskania odpowiedniej zwyżki swych dochodów i w sprawie tej odbyli wczoraj rano konferencję w prezydjum miasta. Wicepr. Bobrowski na podstawie kalkulacji referenta aprowizacyjnego dr Niedziałkowskiego stwierdził, że wobec potanienia żyta, cena chleba winna obniżyć się o 50 mk. na 1 kg., uwzględniając jednak podwyżkę płac personalu piekarskiego, obecna cena chleba ulegnie nieznacznej zwyżce. Uregulowaniem cen pieczywa zajmie się komisja cennikowa jeszcze w bieżącym tygodniu.

NOWA TARYFA DOROŻKARSKA. Województwo krakowskie ustanowiło na wniosek reprezentacji m. Krakowa następującą nową taryfę dorożkarską, obowiązującą w obrębie granic Wielkiego Krakowa: w mieście za kwadrans jazdy lub czekania w dzień 2500 mk.; po godz. 10 wieczór 3000 mk.; z dworców kolejowych, teatrów itp. w dzień 2500 mk.; po godz. 10 wieczór 4000 mk. Niniejsza taryfa obowiązuje od dnia 12 bm.

NOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. W prezydjum sądu okręg. karnego w Krakowie odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na drugą kadencję sądów przysięgłych. — Obecni byli prezydent sądu Pelc, sędziowie Pattak i dr Kaczmarski, prokurator dr Brasson i z ramienia Izby adwokackiej dr Bogdani.

Jako sędziowie przysięgli główni wylosowani zostali: dr Jakób Ader, przemysłowiec, Ferdynand Barberowski, kupiec; Tadeusz Bośniacki, kier. Twa akc. „Elibor"; Jakób Chrząszcz, właść. realn.; Bolesław Dahlke, inż.; Błażej Dyląg, kupiec; Jan Dąbrowski, urz.; Karol Dolżycki, dyr. banku; Em. Dymiński, urz. bankowy; Adam Grybowski, przemysł.; Benjamin Gans, kupiec; Aleksander Hirschberg, urz. „Florjanki"; Gustaw Krasuski, wł. realności; Józef Kuczmierczyk, kupiec; Wacław Krzepowski, przem.; dr Marjan Kornecki, urz. banku; Adam Lenort, kupiec; Fr. Mączyński, bud.; Józef Muennich, księgarz; dr Leopold Macharski, kupiec; Józef Osmecki urz. Twa roln.; Wacław Pawlik, budow.; Maurycy Pleszowski, kupiec; Stanisław Para, urz.; Stan. Papajski, kupiec; Juljan Rubinstein, urz. banku; Wiktor Sypniewski, urz. „Florjanki"; Wilhelm Schiller, inż.; Jan Kanty Szmaja, właść. realn.; Adam Stasiniewicz, urz.; Stan. Straszewski, urz. F. T. H.; Ludwik Wiewiórski, wł. realn.; Stan. Wójcikiewicz, wł. realn.; Jan Wójcicki, handlarz; dr Mieczysław Zajączkowski, urz. banku; Wincenty Żmuda, krawiec.

Zastępcy przysięgłych: Wacław Buczak, wł. realn.; Stan. Ciesielski, masarz; Antoni Miodoński, kuśnierz; Jan Myszkowski, nożownik; Karol Prochal, wł. realn.; Aleks. Pękalski, wł. realn.; Edward Pieczonka, blacharz; Antoni Tabor, wł. realn. i Andrzej Węgrzyniak, dzierżawca kawiarni.

Nowa kadencja sądów przysięgłych rozpocznie się dnia 11 kwietnia br.

W skład trybunału sądu przysięgłych podczas nowej kadencji wchodzą: jako przewodniczący prezes Pelc, jako zast. przewodn. sędziowie: W. Księski, dr B. Markiewicz, B. Pawlik, Al. Pattak, dr Fr. Feil, dr Hilary Hubaczek, Wład. Świądrowski, dr Stan. Frączkiewicz, Alfred Drożdzikowski, K. Konopacki i J. Podobiński. Członkowie trybunału sędziowie dr J. Stołychwo, M. Stuber, Maks. Rosenstein, dr Wład. Federowicz, Eug. Kraus, dr J. Tomaszewski, K. Czernecki, dr I. Muennich, dr J. Kaczmarski, dr St. Czerny i Tad. Warchałowski.

MIANOWANIE NOWEGO SĘDZIEGO W KRAKOWIE. Z Warszawy telefonują nam: Dzisiejszy „Monitor Polski" ogłasza nominację St. Frączkiewicza, byłego naczelnika urzędu walki z lichwą w Krakowie, sędzią okręgowym w Krakowie.

O ZDROWIE DLA MŁODZIEŻY. Pod tem hasłem odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. doroczne zebranie członków „Tow. kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich m. Krakowa i Podgórza", na którem wydział Tow. przedłoży sprawozdanie ze swej działalności za rok ubiegły i przyjmie wnioski i rezolucje walnego zgromadzenia, dotyczące kolonij wakacyjnych w Porębie Wielkiej w roku bież. Zebranie, któremu przewodniczyć będzie prezes Tow. prof. Karol Stach, odbędzie się w gimn. św. Jacka o godz. 11 przed południem a w braku kompletu o godz. 11½ tegoż samego dnia.

Z ZAKOPANEGO piszą nam: Niehamowana żadną zgoła interwencją i kontrolą władz drożyzna doprowadza mieszkańców tutejszych, jak niemniej sezonowych gości do rozpaczy. Ceny artykułów codziennej potrzeby są tu o 30 do 40 procent wyższe jak w Krakowie. W sferach inteligencji organizuje się akcja zbiorowa, która ma na celu wobec obojętności władz lokalnych i starostwa, wysłać delegację do Warszawy z prośbą o ingerencję i pomoc.

Zarząd stacji klimatycznej, która się znajduje w stanie reorganizacji nie spełnia najprymitywniejszych obowiązków wobec mieszkańców, opłacających wysokie taksy. Chodników, które przedstawiają się obecnie rozpaczliwie, wskutek roztopów nikt nie czyści, a latarnie świecą się tylko w centrum, podczas gdy ulice Zamoyskiego, Chałubińskiego i droga do Bystrego toną w ciemnościach egipskich. Sprawa jest o tyle aktualną, że mieszkańcy tych stron mają żywo w pamięci niewyjaśniony do tej chwili, dziwną tajemnicą otoczony listopadowy mord na drodze do Kuźnic, pomimo że nie brak było uderzających poszlak, wskazujących winowajcę.

WIELKIE WŁAMANIE DO DWORU WE WRZĄSOWICACH. Wczoraj rano zawiadomiono ekspozyturę śledczą pod „Telegrafem", że onegdajszej nocy włamali się jacyś sprawcy do dworu właściciela dóbr J. Bielańskiego we Wrząsowicach koło Krakowa. Włamywacze dostali się do domu mieszkalnego po uprzedniem wyjęciu okien z ram i skradli srebro stołowe na 24 osób, 7 dużych poduszek, 6 kołder, 8 koców, bieliznę stołową, garderobę i inne rzeczy, wartości kilkudziesięciu miljonów marek. Na miejsce włamania wyjechały organa śledcze z Krakowa.

AMATOROWIE WÓDKI. Onegdajszej nocy skradziono z wystawy sklepowej p. Chmielowskiego przy ul. Rajskiej 8, około 25 flaszek wódki. Sprawcy oderwali kłódkę od wystawy i po wybiciu szyby dokonali kradzieży.

PRZYTRZYMANIE KIESZONKOWCÓW. Wczoraj przytrzymała policja na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej Franciszkę Wójcikównę, lat 30 z Wawrzeńczyc pow Miechów i Stanisława Bruzdę, lat 20 z Rudawy.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOW. IM. DANTE ALIGHIERI. Walne zgromadzenie członków i wykład prof. Uniw. Jag. dra Jerzego Mycielskiego celem uczczenia setnej rocznicy śmierci Antonia Canovy (z licznemi obrazami świetlnemi) odbędzie się dzisiaj we czwartek 15 marca o godz. 7 wieczór w sali Zakładu zoologicznego ul. św. Anny 6, I p. Wstęp dla członków i gości wolny.

WALNE ZGROMADZENIE KRAKOWSKIEGO KOŁA LIGI KOBIET odbędzie się dnia 26 marca o godz. 6 przy ul. Smoleńsk 12, parter.

NAUKOWĄ WYCIECZKĘ KRAJOZNAWCZĄ NA GÓRNY ŚLĄSK urządza Sekcja wycieczkowa Ogniska nauczycielskiego w Krakowie w dniach 5 kwietnia br. Koszta wycieczki z całkowitem utrzymaniem wynoszą 110.000 mk. Zgłoszenia przyjmuje p. Andrzej Bielas, Kraków, ul. Krowoderska 47 do dnia 16 marca br.

Z kraju i ze świata

ZWROT MIENIA POLSKIEGO. Dnia 12 bm. przybył do Warszawy transport, wysłany przez delegację polską komisji reewakuacyjnej w Moskwie, składający się z dziesięciu wagonów i zawierający archiwa zarządu gubernjalnego warszawskiego i radomskiego, akta i dyplomy krzyżackie z archiwum głównego w Warszawie, akta gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w b. gubernji chełmskiej, akta i muzealja magistratu stoł. m. Warszawy oraz archiwum i mienie b. Księstwa Łowickiego.

PŁACE NAUCZYCIELSKIE. Rada ministrów w dniu 7 bm., ulegając kilkuletnim żądaniom min. oświaty i sfer nauczycielskich, zdecydowała się podnieść normy za godziny nadliczbowe w szkołach powszechnych, obliczając je według podobnej zasady, jak w państwowych szkołach średnich. Mianowicie za jedną godzinę nadliczbową miesięczną (to jest cztery tygodniowe) otrzymywać ma nauczyciel kwotę, równą ilorazowi całomiesięcznej płacy, podzielonej przez 34, to jest przez dzielnik o 4 większy, niż liczba obowiązkowych godzin tygodniowych nauczyciela szkoły powszechnej. — Zmiana powyższa poprawi głównie wynagrodzenia księży, uczących za wynagrodzeniem od godzin, bo nauczyciele etatowi rzadko osiągają godziny nadliczbowe (ponad 30). Równocześnie Rada ministrów podniosła wynagrodzenie zastępców inspektorów szkolnych w tymsamym stosunku, w jakim wzrósł dodatek za studja wyższe od roku 1920

TAJEMNICA LISTOWA. Art. 106 ustawy konstytucyjnej wymaga wydania specjalnej ustawy o ochronie tajemnicy korespondencji. Jak z Warszawy donoszą, władze odpowiedzialne przystąpiły już do opracowania projektu tej ustawy. Projekt ustawy ma zawierać klauzulę, upoważniającą rząd do przeglądania w przypadkach wyjątkowych korespondencji zagranicznej.

POMNIK SZOPENA W WARSZAWIE. „Rzeczpospolita" donosi: Sprawa budowy pomnika Szopena w Warszawie wchodzi na nowe tory. W porozumieniu z dawnym Komitetem budowy pomnika wydział wykonawczy Zjednoczenia polskich stowarzyszeń w Rzeczypospolitej podjął inicjatywę zwołania przedstawicieli wszystkich organizacyj społecznych, którzy ułożą plan dalszego działania oraz dokonają wyboru Komitetu. Zadaniem Komitetu będzie natychmiastowe przystąpienie do zgromadzenia potrzebnych funduszów oraz technicznego wykonania projektu. Termin zebrania organizacyjnego jest wyznaczony na 25 bm.

NAPAD RABUNKOWY. Z Warszawy telefonują nam: Dziś przed południem w najruchliwszym punkcie Warszawy, mianowicie na rogu ul. Marszałkowskiej i Chmielnej dokonano napadu rabunkowego na sklep jubilerski pod firmą „Rekord". Rabunek spostrzegł dopiero jeden ze wspólników firmy, który około godz. 11 przyszedł do sklepu. Na ziemi leżał skrępowany sznurami współwłaściciel sklepu J. Hartelber, który miał szyję zaciśniętą przewodnikami telefonicznemi. Wezwany lekarz stwierdził śmierć Hartelbera wskutek uduszenia. Bandyci, których musiało być kilku, dokonali rabunku i mordu tak sprytnie, że przez nikogo niespostrzeżeni spokojnie uszli z łupem. Jak obliczają, bandyci zrabowali kosztowności na kwotę 50 miljonów marek. Policja jest już na tropie bandytów.

Z ŁODZI. (Sytuacja strajkowa). Z dniem 13 bm. pracownicy tramwajowi powrócili do pracy, przyjmując 40% podwyżki wynagrodzenia. Równocześnie podwyższoną została taryfa tramwajowa do 700 marek.

Prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy związkiem zawodowym pracowników aptek a ich właścicielami pertraktacje w sprawie podwyższenia płac, nie doprowadziły do porozumienia, w następstwie czego związek pracowników proklamował strajk w aptekach łódzkich, który rozpoczął się w dniu wczorajszym. Sytuacja strajkowa jest na razie bez wyjścia z tego powodu, że podwyżka płac pracowników uzależnioną jest od równoległego podwyższenia taksy za przygotowanie leków, podwyższenie zaś tej ostatniej należy do ministerstwa zdrowia, które ze względu na potrzebę uprzystępnienia leków mniej zamożnej ludności z zasady przeciwne jest wszelkim podwyżkom.

Trzeba zaznaczyć, że płace, pobierane przez pracowników wynoszą w miesiącu marcu dla magistra 1,500.000 mk., dla pomocnika 1,200.000 mk. Strajk objął również cały personal czterech aptek Kasy chorych, wynoszący około 50 pracowników.

WILEŃSKIE KOŁO NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH. Nauczycielstwo polskich szkół średnich w Wilnie odbyło w lutym zebranie, na którem postanowiono zorganizować się w Koło Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych. Na czele owego Koła stanął dyrektor gimnazjum p. Br. Zapaśnik, na sekretarza powołano prof. dr L. Stolarzewicza. Dzięki zorganizowaniu się Koła wileńskiego, T. N. S. W. będzie mogło obecnie objąć działalnością swoją całą Rzeczypospolitę. Wilno było bowiem jedynem większem miastem w Polsce, w którem Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych nie miało dotychczas swojej placówki.

STRAJK W MŁYNACH KALISKICH. Od ubiegłej soboty trwa we wszystkich młynach kaliskich wskutek odrzucenia przez właścicieli młynów żądań robotników podwyższenia płac o 75% a nadto dodatkowo o 44%. Na dzień 12 bm. wyznaczono konferencję u inspektora pracy. Konferencja ta nie odbyła się, gdyż robotnicy przystąpili w międzyczasie do strajku. Strajk ten nie wpłynie jednak na brak mąki, gdyż w Kaliszu znajdują się znaczne zapasy, tak, że pomimo strajku cena chleba obniżyła się o 100 mk. na kg.

KONFERENCJA KOLEJOWA CZESKO-POLSKA. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj bawili we Lwowie pp. Jan Nemeczek i Jan Dworzak, jako delegaci kolejowi Czechosłowacji. Przybyli tu na konferencję, która odbyła się w dyrekcji kolej. w sprawie połączeń kolejowych Małopolski z Czechosłowacją, objętych w nowym rozkładzie od 1 czerwca br. Konferencja doprowadziła do porozumienia. W południe zwiedzili goście Muzeum narodowe im. Jana Sobieskiego, potem kilka kościołów i Panoramę racławicką. Po objeździe w Hotelu Krakowskim odjechali delegaci czescy do Koszyc.

PODWYŻKA OPŁAT MIEJSKICH WE LWOWIE. Magistrat lwowski postanowił podnieść cenę taryfy tramwajowej, następnie opłat alkoholowych, oraz gazu i elektryczności. Bilet tramwajowy będzie kosztował prawdopodobnie 600 mk.

ARESZTOWANIE HANDLARZA OBRAZÓW. (Tel. wł.). Wczoraj aresztował urząd śledczy we Lwowie M. Weitzmanna, właściciela salonu obrazów we Lwowie. Weitzmann sprzedał pewnemu Belgijczykowi za wysoką cenę obraz, na którego wywóz Belgijczyk ów nie otrzymał pozwolenia. Mimo to przy pomocy sfałszowanego zezwolenia obraz ten został wywieziony. Aresztowany Weitzmann już kilka razy był wmieszany w tego rodzaju aferę.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W AUSTRJI. Z Wiednia donoszą, że koszty utrzymania w Austrji wzrosły w czasie od 15 lutego do 14 marca o 6%.

KATASTROFA OKRĘTOWA. Dzienniki londyńskie donoszą z Aten, że z powodu zatonięcia okrętu portowego w Pireusie, straciło życie 358 osób. Ze strony greckiej oświadczają, że katastrofa spowodowaną została przez spisek antyvenizelistów. „Daily Mail" donosi, że sytuacja w Grecji jest bardzo poważna.

ZGON SENATORA RUY BARBOSA. W Rio de Janeiro zmarł w 72 roku życia senator Ruy Barbosa, jeden z najwybitniejszych mężów stanu Brazylji. Był on inicjatorem oddzielenia kościoła od państwa w Brazylji i gorącym stronnikiem przyłączenia się Brazylji do ententy w czasie wielkiej wojny.

Stosunki na Polesiu

(Korespondencja „N. Ref.").

Pińsk, 9 marca.

Między białoruską Nowogródczyzną a ukraińskim, czy ruskim Wołyniem, położone nasze Polesie stanowi z jednej strony przejście od północnego do południowego typu naszych kresów, z drugiej zaś klucz do utrwalenia naszych pozycyj na wschodzie w kształcie, przez traktat ryski przesądzonym. Tu, na Polesiu, polska myśl państwowa może i powinna stworzyć dla siebie najsilniejszą podstawę. Sprzyjają temu różnorodne warunki tego wielkiego, 43.000 km. kw. mierzącego terytorjum, rzadkość jego zaludnienia (22 głowy na kilometr), żywe tradycje polskie, tu wszędzie niemal dokonane, stosunkowo najsłabsza jeszcze aktywność polityczna tutejszego ludu wiejskiego, który, zaspokojony w swoich życiowych potrzebach, silną a sprawiedliwą dłonią kierowany, przedstawia jeszcze rozległe możliwości pełnego wżycia się w nowe stosunki państwowe i zsolidaryzowania się z wymaganiami polskiej racji stanu.

Na pochwałę naszej administracji na Polesiu wypada stwierdzić, że okazuje ona należyte zrozumienie dla tego stanu rzeczy i pracuje konsekwentnie dla wszechstronnego wyzyskania go dla państwowości polskiej. Zasługa w tem ważna przedewszystkiem wojewody poleskiego, p. Stanisława D o w n a r o w i c z a. Chrakteryzująca tak dobitnie tego zasłużonego szermierza niepodległości i budowniczego państwowości polskiej — czysta ideowość, bezinteresowność, poświęcenie, pracowitość, konsekwencja i rozwaga — to właściwości umysłu i charakteru, które na gruncie naszym pozwoliły mu już teraz w ciągu dziesięciomiesięcznej dopiero działalności zaznaczyć się w roli pierwszorzędnego administratora.

Zarząd dziewięciu naszych powiatów podnosi się stale i widocznie tak pod względem starannego doboru osób w myśl zasady, że dobre musi ustępować miejsca — lepszemu, jak przez doskonalenie samej techniki administracyjnej, która staje się coraz szybszą, wnikliwszą i fachowszą. Policja zorganizowana i utrzymana na stopie rzadkiej u nas doskonałości przez tak znakomitego fachowca, jak komendanta Gallego, przedstawia dobry i posłuszny instrument w ręku administracji. To też w województwie panuje spokój, stosunki konsolidują się widocznie, a ludność ogarnia nietajone zadowolenie, które płynie przedewszystkiem z utrwalającego się przekonania, że jutro jest pewne, własność zabezpieczona.

W zakresie utrwalania i rozszerzania polskiej kultury pracuje się tu wiele i wytrwale. Żyjąca tutaj »inteligencja« urzędnicza i zawodowa nie zakłada rąk, lecz pracuje usilnie i ofiarnie. Obok zajęć zawodowych, każdy prawie spełnia tu jakieś obowiązki obywatelskie i narodowe. To też postępy w każdej dziedzinie życia kulturalnego widoczne.

Czarną plamą w tym dotychczas tak jasnym obrazie jest jednak ubóstwo powszechne. Ubóstwo rządu przedewszystkiem i władz miejscowych, ubóstwo społeczeństwa i jego warstw przodujących. Tymczasem, gdzie jak gdzie, to właśnie tu, na Polesiu, intensywna praca organizacyjno-inwestycyjna stanowi kardynalny warunek osiągnięcia wszystkich głównych celów polskiej polityki państwowej.

Polesie, kraj wody i błota, z natury ubogi i trudny do życia, przez wojnę zniszczony ogromnie, wymaga zdwojonej pieczy i pomocy, ponieważ tu więcej, niż gdzieindziej, usilna praca ludzka i wszechstronna pomoc techniczna, stanowią warunek nietylko dalszego rozwoju, lecz nawet utrzymania się na już osiągniętym terenie.

Za przykład niechaj posłuży system kanałów odwadniających Polesie. W ostatnich latach przed wojną rząd rosyjski zaczął był rozwijać w tym kierunku znaczną energję, osiągając też odpowiednie rezultaty w postaci znacznego rozszerzenia obszarów rolnych i łąk. Obok prac odwadniających, dokonywanych przez rząd, rozwijała się w tymsamym kierunku inicjatywa prywatna. Liczni właściciele ziemscy inwestowali swoje nadwyżki kapitałów w urządzeniach odwadniających, podnosząc w ten sposób wartość swoich majątków.

Wojna przerwała ten proces stopniowego osuszania Polesia. Od siedmiu lat system kanałów, budowanych przez rząd rosyjski, a liczący blisko dwa tysiące kilometrów, nie ma niezbędnej pieczy i konserwacji. Ziemiaństwo, zrujnowane przez wojnę, w swoich podstawach ekonomicznych wstrząśnięte przez rewolucję zaniechało także prywatnych prac odwadniających. Bilans zaś tego wszystkiego przedstawia się w smutnej postaci potęgującej się ruiny tych drogich i trudnych urządzeń. Kanały, od lat nieczyszczone, zaczynają działać w przeciwnym kierunku, zamiast odprowadzać wody, spiętrzają je. Rzeki, nie pilnowane, okazują potęgującą się skłonność do tworzenia coraz większych zalewów. Jednem słowem, Polesie, zamiast wynurzać się ze swego czarnego błota, tonie w niem coraz bardziej. Dla uratowania tego, co tu już cywilizacja zrobiła i dla utrzymania jej drogi otworem także w przyszłości, potrzeba tu kapitałów, kapitałów i jeszcze raz kapitałów, wobec których obecne asygnacje rządowe są bezskutecznemi kroplami, lanemi na rozżarzone kamienie.

Przy swoich 43.000 klm. kw. przestrzeni, ma Polesie wszystkiego 700 klm. bitych dróg i to tylko w północnej swojej części. Drogi te, to głównie wycinki wielkiej szosy warszawsko-moskiewskiej i brzesko-kijowskiej na południu. Zbudowane ongiś przez Rosjan z właściwym im rozmachem, szosy te przedstawiają arcydzieła techniki drogowej. Szerokie, dobrze fundamentowane, proste, jak strzelił, tracą jednak coraz szybciej swoje cenne właściwości wielkich arteryj komunikacyjnych. Zużyte przez rydwan wojny, który przez cztery lata toczył się po nich w tę i tamtą stronę, pozbawione potem wszelkiej opieki technicznej, niszczeją i zapadają się w otaczające je błoto. Niewątpliwie naprawa tych dróg i ich racjonalna konserwacja muszą w markach polskich kosztować bardzo wiele. Ale dylemat niemniej pozostaje bardzo prostym: albo sumy te znajdą się i to rychło, albo Polesie wróci do stanu bezdroży całkowitych z przed lat ośmdziesięciu. Jeżeli się zaś zważy, że już teraz nietylko obszerne gminy, lecz nawet całe powiaty poleskie są dostępne tylko w ciągu kilku zimowych i letnich miesięcy, to nie trudno zrozumieć, że bez rozwiązania problemu komunikacyj, żaden z tych wielkich celów, jakie polska polityka państwowa stawiać sobie w tym kraju powinna, osiągniętym nie będzie.

Linje kolejowe ujmują całe Polesie w trójkąt, którego wierzchołek leży w Brześciu nad Bugiem, podstawę zaś stanowi kolej nadgraniczna Sarny—Łuniniec—Baranowicze. W rzeczywistości tedy cztery piąte Polesia są tak dobrze, jak zupełnie pozbawione kolei.

Nic też dziwnego, że wojewoda Downarowicz, zaraz po objęciu swego stanowiska, rozpoczął energiczne zabiegi o budowę nowej linji poprzecznej Kowel—Lida, która przecięłaby zachodnią połać Polesia przez Kamień Koszyrski, Drohiczyn i Kosów. Pomijając ogromne lokalne znaczenie tej linji kolejowej, podnieść wypada jej ogromne znaczenie strategiczne. Wspomniana już linja Baranowicze—Łuniniec—Sarny—Równo, będąca jedyną naszą nadgraniczną linją roszadową na długości blisko 400 kilometrów, idzie w odległości 30 do 50 kilometrów od granicy. W razie wojny więc, może być już w pierwszych dniach mobilizacji całkowicie poprzecinana i unieruchomiona. W takim razie zaś ustawianie polskiego frontu musiałoby cofnięte być o jakie 150 kilometrów ku zachodowi i oprzeć się na węźle kolejowym Brześcia, co równałoby się oddaniu bez walki całego niemal Polesia i znacznej części Wołynia. — Projektowana kolej Kowel—Lida stworzyłaby drugą bez porównania bezpieczniejszą linję roszadową dla celów obrony militarnej, otworzyłaby zachodnią część wnętrza Polesia, nadto połączyłaby Lwów z Wilnem niemal linją prostą.

Najlepszym dowodem nieodzownej konieczności tej linji jest fakt, że Niemcy, skoro tylko ustalili swój front nad Jasiołdą na Polesiu, natychmiast przystąpili do budowy pierwszego jej wycinka — z Kowla do Kamienia Koszyrskiego, na którym też dotąd odbywa się ruch kolejowy.

Komisja kolejowa uznała wprawdzie te wszystkie racje i zaliczyła projektowaną linję Kowel—Lida do najpilniejszych, ale poza tą teorją, praktyki żadnej nie widać. Tymczasem zaś spadek marki polskiej odsuwa realizację tego postulatu w dal coraz — błękitniejszą z ogromną szkodą dla Polesia, z nieobliczalnem w skutkach niebezpieczeństwem dla państwa.

—llo.

ZMARLI.

— Jan de Longeloff Kilian, emer. prezydent sądu krajowego karnego we Lwowie, urodzony w r. 1854, zmarł nagle we Lwowie w niedzielę, 11 marca br.

— Kazimierz Wayda, komisarz magistratu, obrońca Lwowa, ozdobiony krzyżem obrony Lwowa i Orlętami, zmarł we Lwowie dnia 12 marca, przeżywszy lat 54.

DALSZE CEGIELKI WAWELSKIE ufundowali 1298 Nieodżał. inż. Leonowi Zieleniewskiemu — Władysławowstwo Stawowczykowie; 4299 Karolowi Stawowczykowi, por., poległemu pod Żółkwią w r. 1915 — rodzina; 4300 Dr Zygm. Zieleniewskiemu, por., poległ. pod Uttynią w roku 1915 — Wład. Stawowczykowie; 4301 Dr Jerzy i Erna Trammerowie; 4302 Pamięci Teodora Narbutta i jego synów Ludwika, Franciszka i Bolesława, powstańców z 1863 — Teodora Moszczeńska; 4303 Pracownicy lubelskiego Syndykatu rolniczego w Chełmie. Pozatem na odbudowę Wawelu złożyli: Uczenice i rada pedag. gimnaz. Sobolewskiej w Lodzi 60.000 mk., uczestnicy pikniku 10 lutego 1923 r. 24.350 mk. i Komenda okr. II łódzkiego P. P. 12.300 mk.

OBY WIĘCEJ NAŚLADOWCÓW! Dla nowopowstałej chrześcijańskiej Spółki stolarzy meblowych i budowlanych w Gorlicach p. szambelanowa Zofja Stawiarska, właścicielka lasów w Uściu Ruskiem podarowała Spółce tej 100 m_3 drzewa.

Czynem tym zapisała się głęboko w sercach Gorliczan jako właścicielka z pokoleń i naprawdę słowa poety przybierają realną formę, bo tworzy się w Polsce cud — z polską szlachtą polski lud.

MIANOWANIE W BANKU. Komitet wykonawczy Rady nadzorczej Banku Ziemian we Lwowie zamianował dr Franciszka Niżyńskiego, zastępcę dyrektora Oddziału Banku Ziemian w Krakowie, drugim dyrektorem tego Oddziału.

KONSULAT POLSKI W LILLE. Konsulat Rzeczypospolitej polskiej w Lille, dotychczas pełniący swoje czynności w siedzibie konsulatu generalnego polskiego w Paryżu, zawiadamia, iż z dniem 10 marca br. otwiera swoje biura we własnym lokalu w Lille, rue Royale 59.

TEATRY KRAKOWSKIE.

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek 15 bm. w „Lohengrinie" wystąpi gościnnie dr T. Wierzbicki, znakomity artysta opery warszawskiej i dyr. opery katowickiej, który na wczorajszem przedstawieniu tej opery doznał entuzjastycznego przyjęcia publiczności krakowskiej. Nadto w przedstawieniu wezmą udział pp. Dziewińska, Zbigniewiczówna, Wesołowski, Romanowski i Mazurek. Jutro w piątek 16 bm. odegraną zostanie ciesząca się wielkiem powodzeniem w ubiegłym sezonie operetka W. Kollo „Odmłodzony Adolar". W roli tancerki Dodo wystąpi znakomita wodewistka warszawska p. M. Bańkowska, niezrównana w temperamencie i humorze. Adolara kreować będzie znany komik p. Józef Winiaszkiewicz, który rolą tą zyskał sobie uznanie i sympatję publiczności krakowskiej. Będzie to jedyny gościnny występ artystów, poczem para ta udaje się na występy do Przemyśla i Lwowa.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Czwartek, 15 bm.: „Wilki w nocy".

TEATR OPERA I OPERETKA.
Czwartek, 15 bm.: „Lohengrin".
Piątek, 16 bm.: „Odmłodzony Adolar".

TEATR »BAGATELA«.
Czwartek, 15 bm.: „Dom Magdaleny".
Piątek, 16 bm.: „Dom Magdaleny".
Sobota, 17 bm. po poł.: „Wiera Mircewa"; wieczorem „Dom Magdaleny".
Niedziela, 18 bm. po poł.: „Zdobycie Berg op Zoom" wieczorem „Dom Magdaleny".

NINA KIRSANOWA i ALEKSANDER FORTUNATO, sławni tancerze wystąpią u nas nieodwołalnie w piątek, 16 bm. w miej. teatrze im. Jul. Słowackiego.

DYMITR SMIRNOFF, sławny tenor, który tak entuzjastycznie przyjęty został przez naszą publiczność, wystąpi po raz ostatni w Krakowie w niedzielę, 8 kwietnia br. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 3.

RAUT NA BRATNIĄ POMOC AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. W dniu 18 bm., tj. w niedzielę młodzież Akademji Sztuk Pięknych urządza w Starym Teatrze doroczny raut przy udziale grona artystów dramatycznych, którzy przygotowali pełen humoru program, nawiązujący do malarskiego charakteru rautu. Po programie deklamacyjno wokalnym nastąpią tańce. Zaproszenia wydaje komitet Bratniej Pomocy w gmachu Akademji (plac Matejki) oraz w Grand-Hotelu od g. 6 do 9 wieczór.

„WESOŁA ZABAWA" odbędzie się w Czytelni Towarzyskiej (Rynek gł. 39) w niedzielę, 18 bm. Początek o godz. 10 wieczorem. Bliższe szczegóły w Sekretarjacie.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— HENRYK MOŚCICKI: Pożegnanna cześć dla księcia Józefa: pogrzeb, pomniki, pieśń i legenda. Z 27 ilustracjami. Nakład Gebethnera i Wolffa. Str. 242.

Zgon, pogrzeb i objawy czci i hołdu pośmiertnego dla jednego z największych naszych bohaterów narodowych, utrwalone w tradycji i w poezji, otoczyły taką aureolą postać księcia Józefa Poniatowskiego, że stał się on niemal legendarną porozbiorowych dziejów naszych postacią. To też zupełnie naturalnym jest objawem, że w chwili, gdy naród gotuje się do uczczenia go w stolicy pomnikiem, wydartym z rąk rosyjskich, pojawia się książka, uprzytomniająca rozmiary czci pogonnej dla księcia Józefa. Znany historyk, p. Mościcki zebrał tu wszystko, co się odnosi do pośmiertnego kultu bohatera. A więc na podstawie współczesnych relacyj, notatek z pism i dokumentów, przedstawia nastrój Warszawy na wiadomość o zgonie księcia Józefa, opisuje nabożeństwa żałobne, obchody w lożach masońskich, starania o sprowadzenie zwłok do Warszawy, opis manifestacyjnego pogrzebu w Warszawie, przewiezienie zwłok do Krakowa i złożenie ich na Wawelu. Ciekawym jest ustęp o pomnikach księcia Józefa, od pomnika w Lipsku poczynając, a kończąc na historji pomnika Torwaldsenowskiego, który w najbliższym czasie ustawiony będzie w Warszawie. Książka kończy się rozdziałem, obejmującym przegląd poezji polskiej i obcej, związanej z osobą ks. Józefa. Dla miłośników rzeczy i pamiątek ojczystych, książka p. Mościckiego będzie pożądanym nabytkiem. wp.

— (mj) SŁOWACKI JULIUS: „Anhelli". Uebersetzt von Arnold Gahlberg. (Wiedeń, 1922. Nakładem „Wiener Graphische Werkstätte").

Pierwszy przekład niemiecki arcydzieł Słowackiego, dostępny dla szerszego koła czytelników, posiada duże zalety. Tłumacz dodaje od siebie, że, jeżeli przekład dochodzi bodaj częściowo do językowej piękności oryginału, zawdzięcza to pomocy przyjaciela, Fr. Lampla, poety niemieckiego, który podjął się przejrzenia rękopisu. Wydanie staranne i na dobrym papierze, pięknie oprawione, ozdobiono sześciu nastrojowemi rysunkami Artura Bergera. Przekład dowodzi pietyzmu p. Gahlberga dla literatury polskiej, który przejawiał już w gimnazjum przemyskiem, gdy, będąc jego uczniem, wyuczył się na pamięć całego „Pana Tadeusza" i wyrecytował go wobec autora niniejszej notatki, a ówczesnego swego nauczyciela. Za nowy dowód pietyzmu należy się tłumaczowi szczere uznanie i podziękowanie.

— RABINDRANATH TAGORE: Sadhana. Szept duszy. Zabłąkane ptaki. Przełożył Jerzy Bandrowski. (Bibljoteka laureatów Nobla. T. 9). Lwów—Poznań. Nakładem Wydawnictwa polskiego. 1922.

— „OGRODOWNICTWA" zeszyt lutowy zawiera: „Setną rocznicę urodzin Mendla"; K. Brzezińskiego: „Śliwa Belle de Louvain" z 2 ilustracjami; J. Brzezińskiego: „Idea centralizmu w ogrodownictwie" i „Z piśmiennictwa ogrodniczego"; E. Jankowskiego „Wina polskie", K. Miczyńskiego: „Nowoczesne zasady hodowli roślin w zastosowaniu do ogrodnictwa" z kliszą, J. Tędziagolskiego: „Zakazane" (wyjątek z nowelki Gomulickiego o amarantowej fasolce z białym orzełkiem), S. Ziobrowskiego: „Wystawa ogrodnicza". Nadto kronikę i sprawozdanie za rok 1922 Wydziału Tow. Ogrodniczego w Krakowie.

Z sali sądowej

PROCES PRZECIWKO KOMUNISTOM.

Warszawa, 14 marca.

W drugim dniu procesu przeciwko Toeplitzowi i współoskarżonym po przerwie w dalszym ciągu przesłuchiwano świadków. Zbadano świadków Louisa Raca, Józefa Karosa, którzy dokonywali rewizji w mieszkaniu Toeplitzów w Warszawie, oraz inspektora Snarskiego, w charakterze głównego świadka. Ten ostatni nakreślił historyczny obraz zapoczątkowania i rozwoju sprawy od powstania Polski niepodległej, poczem wyczerpująco przedstawił działalność wszystkich oskarżonych. Dalsze zeznania świadków były mniej ważne. — Obrońca oskarżonego Garfinkla adwokat Honnigwill składa oświadczenie, z którego wynika, że na ławie oskarżonych znalazł się przez niedopatrzenie Salomon Garfinkel, albowiem nakaz rewizji i aresztowania dotyczył Herscha vel Henryka Garfinkla. W tym przedmiocie badani będą świadkowie z najbliższej rodziny oskarżonego. **Duże wrażenie sprawiło na sali zjawienie się ojca oskarżonego Teodora Toeplitza,** który zeznał między innemi, że nie widział bynajmniej nic zdrożnego w tem, że u jego syna zbierała się młodzież. **Przyznaje jednakże, że ostatnio mało poświęcał uwagi synowi z powodu nawału zajęć społecznych, i nie mógł stanowczo stwierdzić, czy okres wojenny i powojenny wobec wrażliwości jego syna nie dokonał w nim przemiany.** Wkońcu zeznawał świadek Tadeusz Hołówko, który wystawia pochlebne świadectwo oskarżonemu. Dziś dalszy ciąg przesłuchania inspektora Snarskiego.

WYROK W PROCESIE FANNY DITTNER.

Lwów, 14 marca.

(AW). Przy olbrzymim udziale publiczności ogłoszono dzisiaj po południu wyrok w procesie p. Dittner. Trybunał uznał, że p. Dittner świadomie wnosiła oszczercze denuncjacje do władz austrjackich przeciwko kilkudziesięciu wybitniejszym osobistościom społeczeństwa polskiego, oskarżając je o zbrodnię zdrady stanu, rusofilizm, oraz stosunki z władzami i armją rosyjską. Oskarżoną uznano winną zbrodni oszczerstwa, gwałtu publicznego i oszustwa, przez składanie fałszywych zeznań w austrjackim sądzie polowym. Wobec tego trybunał skazał p. Dittner **na trzy lata ciężkiego więzienia**, obostrzonego osobnem zamknięciem przez 24 godzin co miesiąca, wliczając jej do kary areszt śledczy 10-cio miesięczny, oraz zastosowując amnestję, która skróci jej karę mniej więcej o połowę. Skazano ją również na zwrot kosztów procesu i zapłacenie 5 adwokatów zastępców prawnych osób poszkodowanych na ogólną sumę 3 miljonów 400.000 marek. Trybunał orzekł wydalenie p. Dittner po odbyciu kary, jako poddanej austrjackiej z granic państwa. Wyrok ogłoszono zaocznie, gdyż oskarżona nie zjawiła się na rozprawie. Obrońca wniósł zażalenie nieważności i odwołanie co do wymiaru kary.

ROZPRAWA O RABUNEK I KRADZIEŻ.

Nowy Sącz, 7 marca.

Przed trybunałem przysięgłych w tutejszym sądzie okręgowym odbyła się onegdaj rozprawa przeciw: 1) Andrzejowi Wetuli, 25 lat liczącego, gospodarza żonatego, ur. i zam. w Witowie; 2) Rozalji Wetulowej, żonie Andrzeja, lat 25 i 3) Jacentemu Krupie, 20 lat, stanu wolnego, ur. i zam. w Dzianiszu, a w szczególności o to, że w nocy z 21 na 22 lipca w Witowie, celem zawładnięcia rzeczami ruchomemi do Marji Janikowej należącemi, popełnili na niej zbrodnię gwałtu i dopuścili się rabunku przedmiotów o znacznej wartości, oraz o cały szereg przestępstw, noszących znamiona zbrodni karnej.

Zgodnie z wynikami śledztwa przyznali obwinieni, że za namową Rozalji Wetulowej weszli do Janikowej i ubezwładniszy ją, zrabowali co wpadło im pod rękę. Było to o godz. 3 nad ranem. Pogrążoną we śnie Janikową jeden ze sprawców nakrył pierzyną i poduszką, a drugi dławił ją pod szyją, kopał kolanem, wykręcał jej ręce, przyczem słyszała kilkakrotnie: „Oddaj pieniądze, musisz oddać!" Drugi sprawca przy świetle latarki rozbił skrzynię, a splądrowawszy całą izbę, szukał pieniędzy. Po odejściu opryszków stwierdziła Janikowa brak ruchomości o łącznej wartości 930.600 marek.

Na podstawie przeprowadzonej rozprawy obwinionego Andrzeja Wetulę skazano na 5 lat ciężkiego więzienia, Jacentego Krupę na 3 lata ciężkiego więzienia, zaś Rozalję Wetulową uwolniono od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył z. s. s. Rychlik, oskarżał prokurator dr Chrzan, bronili: Wetulę adw. dr Wierski, Krupę adw. dr Sichrawa, zaś Wetulową dr Dąbrowski z Nowego Targu.

Marszałek Rataj do premjera Sikorskiego

O współpracę Sejmu i rządu

Warszawa, 14 marca (PAT). Marszałek Sejmu Rataj w dniu dzisiejszym wystosował do prezesa Rady ministrów pismo treści następującej:

W związku z pismem z dnia 30 stycznia br. Nr. 23.600 mam zaszczyt zakomunikować, iż wyłuszczone przez p. prezesa zasady, na których rząd pragnie oprzeć swój stosunek do Sejmu, **uważam na ogół za słuszne i odpowiadające bądź to wyraźnemu postanowieniu konstytucji, bądź to jej duchowi.** Ponieważ do uregulowania stosunku pierwszego zwyczajnego Sejmu do rządu przywiązuję nie mniejszą wagę niż pan prezes, uważam za konieczne **dodać kilka uwag dla uniknięcia wszystkich nieporozumień,** a do nieporozumień zdają się dawać sposobność niektóre ustępy pisma pana prezesa, jak to zresztą wykazały fakty, które zaszły po dniu 30-go stycznia.

1) Niewątpliwą jest rzeczą, iż rząd (minister) **nie ma prawnego obowiązku jawienia się wobec komisyj sejmowcyh,** chyba iż zostanie do tego formalnie wezwany uchwałą Sejmu, **jako plenum.** Artykuł 78 regulaminu, uchwalonego przez Sejm dnia 16 lutego, biorący ten stan prawny pod uwagę, postanawia, iż komisje zawiadamiają o posiedzeniach prezydenta Rady ministrów i zainteresowanych ministrów. Mi-o to uważam za niezmiernie pożądane w obopólnym interesie Sejmu i rządu, a co ważniejsza w interesie spraw państwowych, aby **rząd korzystał w jak najszerszym zakresie z przysługującego mu prawa jawienia się w komisjach,** gdzie przez składanie wyjaśnień może usunąć często tylko na nieporozumieniu oparte tarcia i konflikty, a przez dostarczenie materjałów, którymi rozporządza i współpracę fachową, może wpłynąć w wysokim stopniu na jakość projektu ustaw, wychodzących z komisyj.

Współpraca ta jest konieczniejsza u nas, aniżeli gdziekolwiekbądź indziej już z tego względu, że brak nam odpowiednich wydawnictw i opracowań w rozmaitych dziedzinach administracji państwowej, na których mogliby się oprzeć członkowie komisji przy swoich decyzjach.

2) Słuszną jest zasada, iż sejmowe komisje zwyczajne nie mogą niczego uchwalać, co by obowiązywało rząd, a więc i votum nieufności, wiążącego prawnie, o ile Sejm jako plenum je uchwali. Uchwały komisyjne zaś powstają dla Sejmu. Między innemi komisja może postanowić zaproponować Sejmowi wyrażenie votum nieufności ministrowi albo rządowi. Jest rzeczą ministra (rządu) i jego taktu i wyczucia sytuacji, czy ma wyciągnąć konsekwencje już z uchwały komisji, czy też oczekiwać wyniku głosowania na plenum Sejmu. Dodać należy, że komisja wojskowa i zagraniczna wszędzie prawie mają ten przywilej na ususie oparty, a więc uchwały ich, także i votum nieufności, nieprzyjęcie do wiadomości itd. mają większą moc moralną, o ile nie posiadają prawnej, niż analogiczne uchwały innych komisyj.

Wynika to z faktu, że wielu spraw należących do komisji wojskowej i zagranicznej **nie można poruszyć publicznie z trybuny sejmowej.**

3. Słuszną jest zasada, iż rząd **nie jest zobowiązany odpowiadać na interpelacje wniesione nie według formy,** tj. w sposób nieprzewidziany w regulaminie albo zgoła z regulaminem niezgodny. Stwierdzić jednakże muszę, że stróżem regulaminu jest **marszałek Sejmu.** O tyle, o ile zechce, odwołuje się do Sejmu i jest uprawniony do wykładania regulaminu. Interpelacja, przyjęta przez marszałka na posiedzeniu i przesłana w drodze urzędowej prezydentowi ministrów, jest według formy. Badanie np. przez rząd autentyczności podpisów poselskich na interpelacji, albo itp. byłoby **niedopuszczalne,** gdyż możnaby podważyć samo prawo interpelacji, jedno z najistotniejszych praw Sejmu.

Jeżeli sprawy poruszone pod 1) i pod 2) są trudne do ujęcia w ścisłe normy, to bodaj że jeszcze trudniej ująć w ścisłe reguły sprawy tak zw. interwencji poselskiej z prawnego punktu widzenia.

Niewątpliwą jest rzeczą, iż:

1) rząd i jego organy **nie mają obowiązków stosować się do poleceń i życzeń posłów albo grup poselskich,**

2) **posłom nie wolno interwenjować z powołaniem się na charakter poselski w sprawach przedsiębiorstw własnych albo spółek zarobkowych, do których należą** (art. 88 regulaminu). Z moralnego punktu widzenia **niedopuszczalne są interwencje,** mające na celu to, co zwykliśmy nazywać **prywata.**

Pozostają jednakże sprawy, w których chodzi **o interes publiczny,** wyraźną krzywdę jednostki itd. Interwencyj poselskich w tych sprawach nie można żadną miarą uznać za coś nagannego. Zaprzeczyć się nie da, że są one uciążliwe dla rządu i dla jego organów (nie mniej zresztą jak interwenjujących posłów). Lecz jedyny sposób skuteczny usunięcia ich widzę w **uprawnieniu administracji i wdrożeniu jej do szybkiego i sprawiedliwego załatwiania spraw.** Jeżeli tą drogą czyni się zbędnemi interwencje posłów w zasadzie słuszne i uzasadnione, z nieuzasadnionemi będzie o wiele łatwiej walczyć.

Podpisano: (—) Marszałek Sejmu **Rataj.**

Notyfikowanie uchwały Rady ambasadorów

Paryż, 14 marca. (PAT). Na dzisiejszem porannem posiedzeniu konferencji ambasadorów zapadła decyzja w sprawie granicy polskiej od strony Rosji i Litwy. Decyzja ta uwzględniająca sytuację, jaka istnieje de facto, będzie w dniu jutrzejszym notyfikowana rządowi polskiemu.

Ponadto konferencja ambasadorów przyjęła **raport nadzwyczajnej komisji, wysłanej do Kłajpedy,** oraz wysłuchała sprawozdania wysokiego komisarza państw sojuszniczych w Kłajpedzie.

Reforma administracji państwowej

Warszawa, 14 marca (AW). Dzisiaj w południe pod przewodnictwem jen. **Sikorskiego** przy współudziale dr **Bobrzyńskiego** i senatora **Kasznicy,** rozpoczęła się ostatnia faza prac, **zmierzających do reformy administracji.** Na porządku dziennym znajdują się referaty, dotyczące **poszczególnych działów administracji.**

Zatwierdzenie metropolity Djonizego przez patrjarchę w Konstantynopolu

Warszawa, 14 marca (PAT). Patrjarcha ekumeniczny w Konstantynopolu, Meletios IV, nadesłał następującą depeszę do metropolity Dionizego, nowo obranego następcy zamordowanego śp. metropolity Jerzego:

»Poruszeni do głębi serca bolesną wiadomością o śmierci metropolity Jerzego, dowiadujemy się obecnie z radością w drodze urzędowego zawiadomienia przez sobór, że Wasza Eminencja został wybrany na następcę zmarłego. **Na podstawie uchwały tutejszego świętego Soboru,** wraz z błogosławieństwem dal dokonanego wyboru, **udzielamy Waszej Eminencji te wszystkie odznaczenia,** jakie w swoim czasie przez brata naszego w Chrystusie, patrjarchę Tichona, były udzielone Waszemu poprzednikowi, jako metropolicie warszawskiemu i **całej Polski.** Niech łaska Jezusa Chrystusa Zbawiciela naszego umocni Waszą Eminencję w sprawowaniu Jej nowych obowiązków.

(—) Patrjarcha ekumeniczny.

Sytuacja strajkowa w Zagłębiu ostrawsko-karwińskiem

Morawska Ostrawa, 14 marca (AW). Według informacji tutejszych pism **sytuacja strajkowa nie doznała żadnej zmiany** w dniu wczorajszym. W nadchodzący czwartek odbędzie się posiedzenie Rady robotniczej Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, które zastanowi się nad **dalszemi dyrektywami** dla strajkujących robotników. Sekretarjat organizacyj robotniczych podaje do publicznej wiadomości, że na wypadek jeżeli strajk nie zostanie zażegnany do końca bieżącego tygodnia, należy oczekiwać **ogólno-państwowego strajku górniczego** dla zaznaczenia sympatji ze strajkującymi w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem.

Nowa nota Cziczerina

Warszawa, 14 marca (AW). »Rzeczpospolita« donosi z Berlina, że Cziczerin wystosował do Francji, Anglji i Włoch nową notę, domagającą się **udziału Rosji w rozstrzyganiu sprawy żeglugi na Niemnie, oraz wymiany zdań w sprawie Kłajpedy.**

PRZYJĘCIE PRZEZ LITWĘ DECYZJI CO DO KŁAJPEDY.

Paryż, 14 marca (PAT). Havas dowiaduje się: Rząd litewski zawiadomił konferencję ambasadorów **o przyjęciu decyzji przyznającej Kłajpedę Litwie** z zastrzeżeniem, że zawarty zostanie układ z Polską, dotyczący **przyznania jej ułatwień transitowych.** W związku z tem rząd kowieński wysłał do Paryża swoich przedstawicieli, celem **omówienia z delegatami polskimi** pod egidą konferencji ambasadorów sprawy zastosowania nowego ustroju. Rząd kłajpedzki już uprzednio przyłączył się do tej procedury.

Anglja stara się utrzymać przyjaźń z Francją

Londyn, 14 marca (PAT). Izba gmin na dzisiejszem posiedzeniu zajmowała się po raz piąty **sprawą obsadzenia Ruhry.** Powód do debaty dał wniesiony przez deputowanego Simonsa wniosek, żądający protestu przeciw polityce rządu biernego oczekiwania oraz skreślenia wydatków na urząd zagraniczny. Wniosek został **odrzucony 249 głosami przeciw 201 głosom.** W ciągu debaty oświadczył podsekretarz stanu Mac Neill, że rząd angielski stara się koniecznie **podtrzymać przyjaźń z Francją i pragnie uniknąć zerwania.** Rząd znajduje się ciągle jeszcze w tej samej sytuacji, w jakiej był w czasie, gdy Bonar Law przedłożył swą najnowszą deklarację. Deputowani Simons, Fisher, Asquith wezwali rząd do przedłożenia problemu Ruhry Lidze Narodów.

WZMOCNIENIE ZAŁOGI OKUPACYJNEJ.

Wiedeń, 14 marca (AW). »Wiener Allg. Zeitung« donosi z Paryża: Minister wojny Maginot oświadczył wczoraj zastępcom prasy, że postanowił **wzmocnić wojsko okupacyjne w zagłębiu Ruhry o 15.000 żołnierzy z rocznika 1921.** Żołnierze ci są już w drodze do zagłębia. Strefa okupacyjna natomiast **nie zostanie rozszerzona.**

WYKRYCIE SPISKU W IRLANDJI.

Londyn, 14 marca (PAT). »Daily Sketch« dowiaduje się, że odkryty został **spisek inscenizowany przez irlandzką organizację republikańską.** Spisek ten miał na celu zamordowanie szeregu wybitnych angielskich mężów stanu, a to Bonar Lawa i Lloyda Georgea.

Różne wiadomości polityczne

WYJAZD EKSPERTÓW POLSKICH DO PETERSBURGA. Dnia 13 bm. wyjechali do Petersburga jako eksperci delegaci do polskiej komisji mieszanej reewakuacyjnej dla prac nad odbiorem druków i rękopisów z petersburskiej bibljoteki publicznej (dawna bibljoteka Zamoyskich) pp. ks. Michalski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, K. Chyliński, profesor uniwersytetu lwowskiego i lubelskiego i Z. Moczarski.

Z POLSKO-FRANCUSKIEJ IZBY HANDLOWEJ W PARYŻU. Donoszą z Paryża: Francusko-polska Izba handlowa oraz Komitet narodowy radców giełdowych wydały na cześć ekonomicznej misji polskiej śniadanie, w którem wziął również udział minister handlu, prezydent Izby handlowej, wiceprezydent, prezydent Komitetu radców handlu zagranicznego i wiceprezydent miasta Paryża.

Dział ekonomiczny

* OSOBOWA TARYFA KOLEJOWA NIE BĘDZIE PODWYŻSZONA. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się z kół miarodajnych, że taryfa osobowa ani w ciągu marca ani w przyszłym miesiącu nie będzie podwyższoną. Przewidywane jest tylko podwyższenie od dnia 1 kwietnia taryfy towarowej. Podwyżka ta jeszcze nie została określoną, chociaż wiadomo, że nie będzie mniejsza niż 50%.

* USTAWA O UBEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA. Projekt tej ustawy będzie rozpatrywany w najbliższym czasie przez Radę ministrów. Fundusz ubezpieczeniowy składać się będzie: 1) ze składek robotników, wynoszących 1 proc. ich zarobku, 2) ze składek pracodawców równych dla każdego z nich, w ogólnej sumie składek wpłacanych przez robotników jego przedsiębiorstwa, 3) z opłaty państwa, wynoszącej pewien procent ogólnej sumy składek, wpłacanych przez robotników na całym terenie państwa, 4) z dopłaty miejscowych zarządów, wynoszącej pewną część wszystkich kosztów, spowodowanych akcją wypłacania w danej miejscowości świadczeń ubezpieczeniowych od bezrobocia. Każdy bezrobotny zarejestrowany we właściwym państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i uprawniony do pobierania świadczeń, będzie otrzymywał w ciągu 13 tygodni, a w wyjątkowych wypadkach w ciągu 17, każdego roku świadczenia w pewnej procentowej wysokości jego zarobku. Ściąganie składek, wypłata świadczeń bezrobotnym i inne czynności wykonawcze spełniać będą samorządy oraz Kasy chorych.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym ruch mniejszy i pewna depresja skutkiem ostatniego rozporządzenia min. skarbu w sprawie banków dewizowych. Niewiedziano, czy banki, niewymienione w komunikatach o tem rozporządzeniu, które jeszcze do Krakowa oficjalnie nie było nadeszło, mogą dokonywać transakcyj walutowych. Usposobienie dla walut wysokocennych mocniejsze, dla mniejwartościowych bez zmiany. Przekazami na Nowy York, Londyn, Paryż, Zurych itd., robiono po kursie wyższym, Berlin, Wiedeń, Praga niezmienione.

W żywych obrotach akcjami przemysłowemi kursy kształtowały się przeważnie cokolwiek wyżej. Zwłaszcza Zieleniewski, podobnie, jak na giełdzie warszawskiej, nadal poszukiwany po coraz wyższym kursie, również Parowozy. Także i dla akcyj handlowych cokolwiek większe zainteresowanie. Z akcyj bankowych kupowano Hipoteczny po 1800—1900 i Spółek Zarobkowych po 18.000.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 14 marca 1923

	Gotówka		Czeki	
Waluty i dewizy:				
Dolary St. Zjed.	44000	46600	44000	46000
	Transakcja			45500
Funty szterl.	208000	218000	208000	218600
Floreny holend.			17500	18500
Franki francuskie	2650	2850	2700	2900
Franki belgijskie	2350	2550	2350	2550
Franki szwajc.	8350	8650	8450	8700
	Transakcja			8600
Liry włoskie	2100	2300	2100	2300
Marki niemieckie	1'90	2'30	2'00	2'40
Korony austr.	0'55	0'65	0'60	0'68
Korony czeskie	1275	1375	1300	1400
	Transakcja			1345

Akcje Tow. handl. i przem.

	Gotówka		Transakcja
Polskie Tow. handl.	3600	4290	3800—3900
Pharma	16500	18000	17300—17750
Polski Glob	750	900	
Żegluga Polska	1150	1350	1200—1300
Zieleniewski	105000	115000	108000—111500
Cegielski	100000	110000	110000—106000
Parowozy	15000	17000	15200—16500
Automotor	4000	5000	4500
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	13000	14000	
Trzebinia	20000	25000	21000—24000
Pocisk	4500	5500	
Górka	58000	65000	60000—64000
Siersza	70000	75000	71000—72500
Tepege	38000	43000	41000—42000
Polska Nafta	6500	7500	7000—7200
Pezet	6500	7500	
Strug	7000	8000	7500—7000
Tłuszcze Trzebinia	26000	35000	28000—31000
Krakus	13000	14000	13500—13400
Chodorów	[illegible]	55000	50000—53000
Ćmielów	32000	37000	34000—35000
Elektr. Siersza	4500	5500	5000—5100
Niemojowski	18000	23000	21500
Kapelusze Myślenice	5000	6000	

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (14 marca). Berlin 0'02.58, Holandja 212'20, Nowy York 536'75, Londyn 25'23, Paryż 32'45, Medjolan 25'60, Praga 15'95, Budapeszt 0'17¾, Bukareszt 2'50 Belgrad 5'45, Sofja 3'35, Warszawa 0'01.18, Wiedeń 0'00.74½, austr. korona stemplowana 0'00.75.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Dolary 46000—46100, marki niemieckie 2'85—2'90 franki francuskie 2680—2720, franki szwajcarskie 8600—8800 mk.

WOBEC REDUKCJI BANKÓW DEWIZOWYCH, uprawnionych do obrotów dewizami i walutami zagranicznemi, na warszawskiej giełdzie d. 13 bm. transakcyj walutowych dewizowemi prawie nie dokonywano.

Mniejsze domy bankowe, pozbawione praw dewizowych, pozbywały się drobnych remanentów walut obcych.

Przy zamknięciu giełdy zapotrzebowanie banków dewizowych na waluty pokryła P. K. K. P.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10. w niedziele i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8. otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26. tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3. dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458, godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 2?5. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3216-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum“ ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza“ zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Obuwie.

Stanisław Hachaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy **GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowiślna l. 6.**

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli i wyrób kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3168.

Zakład tapicerski i magazyn mebli M. BARDACH Kraków, Florjańska l. 16.

Wózki.

Wózki dziecięce własnego wyrobu i otomany sprzedaje **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Fortepiany i pianina BECHSTEINA

wyłączne zastępstwo

Helena Smolarska Kraków, ul. Wolska l. 7.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych „Kris“

Kraków, ul. Studencka l. 4. poleca na sezon wiosenny sweatry bluzki, dziecięce sukienki i żakieciki. — Przyjmuje też obstalunki. Hurtownie — Detalicznie.

„KOBIERZEC“

Wytwórnia artystycznych tkanin

Kraków, ul. Podwale 3, poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej S. Podworskiego ul. św. Jana 14.

Kupno — sprzedaż — komis. Ekspertyza i szacowanie. Obrazy — dywany — antyki.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy **„Stingl Original“ i innych firm** poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zygmunt Raba nastp. Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Szlifuję brzytwy odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytew i t. p. **Myszkowski, Dietlowska 46.**

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakłady naukowe.

„MATURA“ Kraków, Grodzka 60.

(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).

I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.

II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).

Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Kursa handlowe „Hermes“ Jana Pilcha w Krakowie, ul. Florjańska 39

wykładają księgowości, korespondencji handlowej, stenografji i t. d. Dla zamiejscowych nauka listowna. **Kursa pisania na maszynach** „Hermes“ wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów, jak również przyjmuje **powielanie pism.** — Wykonanie wzorowe.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz Rynek 8.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 Rządca Drukarni L. K. Górski.